

Zielona Góra, 31 lipca 2023 r.

## **RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ**

Pani mgr Agaty Czekaj

„Odpowiedzialność cywilna notariusza”

### **1. Temat rozprawy**

Wybór tematu pracy można uznać za uzasadniony, choć nie jest to zagadnienie nowe. Od dawna toczy się bowiem w polskiej doktrynie dyskusja na temat odpowiedzialności cywilnej notariusza i jego pozycji prawnej. Jest to doniosłe zagadnienie, które dalej budzi spory i rozbieżności, a tym samym daje dużo możliwości badawczych. Przedmiot badań „opracowanie modelu cywilnej odpowiedzialności notariusza w prawie polskim” został jasno określony (s. 7) i koresponduje z tematem rozprawy oraz pytaniem głównym o kształt modelu odpowiedzialności notariusza (s. 8), a także z zagadnieniami szczegółowymi (s. 8 i n.)

### **2. Metodologia**

Autorka stosuje klasyczne dla nauk prawnych metody badawcze. W pracy wykorzystano dorobek doktryny i orzecznictwa polskiego, częściowo zastosowano również metodę historycznoprawną. Źródła naukowe są dobrze dobrane i reprezentatywne. Autorka wykazuje się tutaj dużą starannością.

Niestety opis metod badawczych zawarty w kilku zdaniach (s. 11–12) nie odpowiada poziomowi pracy doktorskiej, jest on zdawkowy, powierzchowny i pozostawia wrażenie braku wiedzy lub głębszej refleksji w obszarze metodologii nauk prawnych. Rozprawa nie korzysta z dorobku i metod pracy naukowej innych dziedzin nauki, w szczególności nauk społecznych.

Badania nie mają charakteru interdyscyplinarnego. W pracy nie ma też informacji o tym, czy takie badania o charakterze ilościowym i jakościowym (np. wywiad, kwestionariusz, dane statystyczne) dotyczące problematyki poruszanej w pracy (odnoszące się chociażby do ilości i częstotliwości odmów dokonania czynności notarialnej) zostały w ogóle przeprowadzone, a jeśli nie, to jakie są tego przyczyny. Autorka nie przeprowadziła własnych badań empirycznych.

Praca ogranicza się do analizy polskiego drobnku nauki i judykatury, ma więc wymiar wyłącznie krajowy. Autorka nie wykorzystuje w rozprawie piśmiennictwa i literatury zagranicznej. Tymczasem poruszane w pracy dylematy i zagadnienia prawne znane są i poruszane w wielu porządkach prawnych. W pracy brak zatem perspektywy prawnoporównawczej, co moim zdaniem stanowi bardzo dużą wadę pracy. Szkoda, że w poszukiwaniu rozwiązań Autorka nie skorzystała z dorobku obcych porządków prawnych. Na poziomie pracy doktorskiej powinno to być standardem.

### **3. Uwagi formalne**

Struktura pracy odpowiada – *co do zasady* – standardom prawniczych rozpraw doktorskich. Niektóre jednostki redakcyjne budzą jednak wątpliwości i pytanie dotyczące celowości ich stosowania. Przykładowo rozdział II zawiera tylko dwa podrozdziały, z czego jeden z nich to „Wprowadzenie” (s. 62). Takich „wprowadzeń”, zawierających często powtórzenia, jest w pracy kilka. Rozdział II jest przy tym bardzo krótki i pozostaje w asymetrii do rozdziału III, który w swoją objętością (s. 75–161) znacząco różni się też od innych, krótkich rozdziałów (zob. rozdział IV s. 162–169, rozdział V s. 170 – 175). Tak znacząca różnica objętości rozdziałów powinna skłonić Autorkę do weryfikacji struktury pracy. Ponadto ostatnia część pracy „Zakończenie” (s. 176) nie jest w ogóle numerowana (Rozdział VI ?) i tym samym jest wyjęta z przyjętej struktury pracy. Pomijając wątpliwą potrzebę nazwania części pracy „Zakończenie”, niejasne pozostaje zarówno potrzeba wyróżniania tam (nieujętych w spisie treści) dalszych części „wyników badań” i „konkluzji” jak i ich wzajemny stosunek.

Język pracy jest co do zasady poprawny, a wymagania redakcyjne z reguły przestrzegane. Praca nie ustrzegła się jednak błędów i nieścisłości, na które w tym miejscu można wskazać jedynie przykładowo. W rozprawie występują też błędy formalne.

Niekonsekwencje i niedociągnięcia widoczne są już w wykazie skrótów (s. 4 i n.). Dotyczą one przykładowo miejsca publikacji aktów prawnych. Nie zawsze podawana jest

ostatnia wersja tekstu jednolitego (zob. k.c.), a nieraz brak go w ogóle (zob. kodeks pracy); jeszcze inaczej jest w wykazie aktów prawnych (s. 210 i n).

Wykaz literatury jest zrobiony nieprawidłowo; przykłady braków i błędów: niepełne dane źródłowe (zob. poz. 11 wykaz literatury (nie wiadomo co dokładnie napisał G. Bieniek i w jakim komentarzu; poz. 13 wykaz literatury (III Kongres Notariuszy – brak miejsca i nazwy publikacji, stron etc. w wykazie, a znajduje się on w przypisie, por. przypis 17); brak rozróżnienia źródeł naukowych od publicystycznych (poz. 18 wykaz literatury – Rzeczpospolita); brak zakresu stron przy artykułach naukowych (poz. 15, 19, 27 wykaz literatury i wiele innych); niekonsekwencja w podawaniu nazw czasopism naukowych (poprawnie pełna nazwa poz. 19, skrót „PS” poz. 14 wyraz literatury); błędna kolejność w wykazie (poz. 216 – W. Lang zamiast Lang W.); w wykazie aktów normatywnych (s. 210) brak jest rozróżnienia na aktualne i historyczne akty prawne.

W pracy występują nieprawidłowości edytorskie, przykładowo: s. 208 poz. 42 (brak odstępu między „poz.” a „8”) oraz przypis 32 (s.22); s. 211 Prawo unijne poz. 2 (Dziennik Urzędowy UE); s. 211 Inne materiały, poz. 3 (przy stronach internetowych brak daty dostępu). Skrótów oczywistych, powszechnie stosowanych w języku polskim, nie wyjaśnia się w spisie skrótów s. 5 i n. (np. art., r.). W przypadku monografii zawierających spisy skrótów, bibliografii, wykazy aktów prawnych etc. nie ma potrzeby dodatkowo w przypisach wyjaśniać ich znaczenia czy podawać pełne dane źródłowe.

Różnego rodzaju błędów i niekonsekwencji jest w całej pracy niestety dość dużo. W recenzji wskazano jedynie ich przykłady.

#### **4. Uwagi merytoryczne**

Pierwsza część pracy (s. 13 – 61) dotyczy statusu prawnego notariusza. W dużej części rozdział jest jedynie kompilacją ścierających się poglądów w doktrynie. Autorka sam przyznaje, że zagadnienie to jest od dawna sporne, a jej celem jest przedstawienie poglądów wyrażonych w literaturze. W swoich rozważaniach Autorka analizuje rolę notariusza jako funkcjonariusza publicznego, osoby zaufania publicznego, przedsiębiorcy, „podmiotu jurysdykcji prewencyjnej”, a także jako przedstawiciela wolnego zawodu. Wywód jest co do zasady poprawny merytorycznie i uwzględnia zarówno istotne przepisy prawne, orzecznictwo, jak również stan dyskusji naukowej. Trzeba jednak odnotować, że Doktorantka powołuje się w

pracy na nieobowiązującą od 2019 r. ustawę o swobodzie działalności gospodarczej, która została zastąpiona przez ustawę z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców. Nawet jeśli zmiana ustawy nie wpłynęła na status prawny notariusza, to jest to istotne uchybienie.

Autorka przedstawiając notariusza jako funkcjonariusza publicznego odwołuje się między innymi do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego (s. 23 i n.). Wywód nie wzbogaca jednak znanego już dyskursu naukowego. Słusznie uznając notariusza jako funkcjonariusza publicznego Autorka swoje własne spostrzeżenia ogranicza do postulatu zdefiniowania tego pojęcia i jednoznacznego, ustawowego przesądzenia statusu notariusza jak funkcjonariusza publicznego (s. 26). Brak jednak propozycji regulacji oraz argumentów, które przemawiałyby za takim postulatem. W analogiczny sposób zbudowane są pozostałe podrozdziały (zob. np. „podsumowanie” s. 30, s. 54 i n., s. 60 i n.). Rozważania mają miejscami charakter jedynie historyczny (np. s. 31). W obszerniejszej analizie notariusza jako przedsiębiorcy Autorka przedstawia szerszej swoje stanowisko i przekonywująco je uzasadnia (s. 39 i n., s. 45 i n.). Za cenne uznać należy zestawienie ścierających się poglądów, szkoda jednak, że Autorka rzadko, bardzo rzadko wzbogaca te poglądy o własne, innowacyjne argumenty i rozwiązania.

Rozdział drugi rozprawy „Reżim odpowiedzialności odszkodowawczej notariusza” (s. 62–74) poszukuje i określa podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej notariusza. Również w tej części pracy Autorka przedstawia reprezentatywny dorobek doktryny i orzecznictwa oraz rozważa odpowiedzialność kontraktową oraz deliktową. Poszukując odpowiedzi Autorka słusznie podkreśla specyfikę statusu prawnego notariusza jako ograny ochrony prawnej i z tej perspektywy analizuje jego rolę przy dokonywaniu czynności prawnej w kontekście odpowiedzialności odszkodowawczej i opowiada się za kwalifikacją stosunku łączącego notariusza ze stronami jako stosunku publicznoprawnego (s. 73). Rozważania są poprawne merytorycznie, zawierają kompilację argumentacji z polskiej doktryny i judykatury, nie są jednak uzupełnione o nowe aspekty, własne argumenty czy prawo obce.

Rozdział trzeci (s. 75–161) poświęcony jest analizie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej notariusza. Jest to najbardziej rozbudowana część rozprawy, w której Autorka omawia zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy, bezprawność, winę, związek przyczynowy oraz szkodę, a więc ogólne przesłanki odpowiedzialności cywilnoprawnej w kontekście działalności zawodowej notariusza. W tej części pracy dużo jest informacji podstawowych dotyczących tych przesłanek, są one merytorycznie poprawne, choć nadzbyt rozbudowane. Autorka trafnie łączy te przesłanki z art. 49 prawa o notariacie, który określając ramy prawne odpowiedzialności notariusza za szkodę wyrządzoną przy

wykonywaniu czynności notarialnych wprost odsyła do regulacji kodeksu cywilnego i nakazuje zachowanie szczególnej staranności, do jakiej notariusz jest obowiązany przy wykonywaniu tych czynności. W pracy brakuje niestety pełnego, pogłębionego wywodu dotyczącego interpretacji treści art. 49 prawa o notariacie w kontekście zasad odpowiedzialności określonych w kodeksie cywilnym, a co najmniej odpowiedniego powiązania tego zagadnienia z wcześniejszymi wywodami.

W ramach analizy bezprawności Autorka omawia obowiązki notariusza, których naruszenie może skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą; przedstawia między innymi takie zagadnienia (obowiązki) jak: odmowa dokonania czynności notarialnej, bezstronność, obowiązek informacyjny, zachowania tajemnicy zawodowej, stwierdzenie tożsamości osób biorących udział w czynności notarialnej, badanie podpisu strony, ocena zdolności do czynności prawnych, badanie dokumentów. Poruszana tematyka jest znana w doktrynie i judykaturze. Autorka trafnie je przytacza i interpretuje. Szkoda jednak, że Doktorantka nie podjęła próby pogłębienia choćby niektórych zagadnień i w ten sposób wzbogaciła dorobek doktryny, na przykład badaniami empirycznymi, danymi statystycznymi czy chociażby oryginalnymi własnymi refleksjami dotyczącymi tak kontrowersyjnych kwestii jak np. odmowa dokonania czynności sprzecznej z zasadami współżycia społecznego.

Analiza pojęcie winy skupia się na wykładni art. 415 KC, a w kontekście należytej staranności (art. 355 KC) przedstawia kryteria staranności zawodowej notariusza (s. 147), słusznie – choć nie jest to niczym odkrywczym – zauważając, że wzorzec należytej staranności dla notariusza powinien uwzględniać jego szczególną pozycję zawodową (s. 150). Rozważania uwzględniają też granice odpowiedzialności notariusza za niezachowanie należytej staranności. Związek przyczynowy słusznie jest analizowany w zakresie jego adekwatności (art. 361 § 1 KC), a pojęcie szkody w rozumieniu art. 361 § 2 KC. Również tutaj należy żałować, że Doktorantka nie doprecyzowała i nie pogłębiła wywodu dotyczącego obu postaci szkody: majątkowej i niemajątkowej ograniczając jedynie do zdawkowych stwierdzeń (s. 158) Podanie przykładów szkód nadałoby pracy dodatkowe walory i poprawiło przejrzystość rozważań.

Dwa ostatnie rozdziały rozprawy poświęcone są omówieniu odpowiedzialności notariusza prowadzącego kancelarię w ramach stosunku spółki (rozdział 4) oraz odpowiedzialności za zastępcę notariusza (rozdział 5). Dostrzegając specyfikę prowadzenia kancelarii w ramach stosunku prawnego spółki Doktorantka trafnie zwraca uwagę na konieczność oddzielenia dokonywania czynności notarialnych od kwestii organizacyjnych

związanych z prowadzeniem wspólnej kancelarii (s. 164) i uwzględniając różne formy prowadzenia kancelarii notarialnej (spółka partnerska i cywilna) analizuje podstawy prawne i dokonuje wykładni w szczególności art. 4 § 3 prawa notarialnego, art. 860 KC oraz art. 95 KSH. Rozważania uwzględniają rozbieżności poglądów wyrażonych w doktrynie, brakuje jednak również tutaj własnych poglądów i oryginalności wywodów.

Wyniki pracy (176 i n.) są poprawne, choć pozostawiają miejsce do polemiki; nawiązują one do hipotez i celu pracy, podsumowują rozważania, ale zawierają także potwórze i są strukturalnie niedopracowane. Porządane byłoby ujęcie wniosków w punktach z krótkim uzasadnieniem i jasnym przekazem.

## **5. Wniosek**

Mimo licznych niedociągnięć i wątpliwości można przyjąć, że Autorce udało się zrealizować podstawowy cel badawczy, tj. przedstawić model cywilnej odpowiedzialności notariusza w prawie polskim. Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w zakresie nauk prawnych, a jej przedmiot można uznać za rozwiązanie problemu naukowego. Mimo wskazanych wyżej zastrzeżeń praca spełnia wymogi ustawowe i może stanowić podstawę do podjęcia dalszych czynności w przewodzie doktorskim.

